

## Tydzień 1, Radość istnienia / Dzień 4

### Napomnienie braci: 1 Tes 5, 12-22

*Prosimy was, bracia, abyście uznawali tych, którzy wśród was pracują, którzy przewodzą wam i w Panu was napominają. Ze względu na ich pracę otaczajcie ich szczególną miłością! Między sobą zachowujcie pokój! Prosimy was, bracia, upominajcie niekarnych, pocieszajcie małodusznych, przygarniajcie słabych, a dla wszystkich bądźcie cierpliwi! Uważajcie, aby nikt nie odpłacał złem za złe, zawsze usiłujcie czynić dobrze sobie nawzajem i wobec wszystkich! Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. Ducha nie gaście, proroctwa nie lekceważcie! Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie! Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła.*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyni i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać. Następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie, że wraz z innymi przebywasz w grupie, która dokądś razem podąża. Są wśród was liderzy, za którymi podążają inni, są osoby, które wspierają innych, ktoś dzieli się jedzeniem, ktoś rozdaje wodę. Między niektórymi przebiegają jakieś trudne rozmowy, ktoś pociesza drugiego w strapieniu. Różnicie się, ale pielgrzymujecie razem, tworząc wspólnotę.

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś o łaskę radości istnienia.

**1. „Między sobą zachowujcie pokój!”** Drugi człowiek jest kimś, z kim możemy budować wspólnotę. To fakt nie zawsze prosty do przyjęcia. W końcu czasem nawet na osoby, które lubimy i są nam bliskie, trudno spojrzeć jak na dar. Przecież zdarzają się kłótnie, nieporozumienia, zranienia... W swoim liście św. Paweł wzywa do zachowania pokoju. Mądre i szczerze dążenie do pokoju wzmacnia relacje międzyludzkie i wspiera wspólnotę. Nie chodzi bowiem o udawanie, że coś złego się nie wydarzyło, ale by chcieć i starać się o tym rozmawiać oraz odpowiednio zadziałać. W jakich aspektach Twojego funkcjonowania wśród bliźnich dostrzegasz największe wyzwania w kontekście takiego zachowywania pokoju? O jakie dary chcesz prosić Pana, aby móc zaangażować się we wprowadzanie pokoju tam, gdzie żyjesz, uczysz się, pracujesz?

**2. „[...] upominajcie niekarnych, pocieszajcie małodusznych, przygarniajcie słabych, a dla wszystkich bądźcie cierpliwi!”** Okazywanie miłości bliźnim może przyjmować bardzo różne oblicza – począwszy od przyjacielskiego upomnienia, gdy widzimy, że swoim postępowaniem nasz bliźni czyni coś niewłaściwego, a na postawie wspierającej i cierplivej skończywszy. Miłość wyraża się na różne sposoby. Oznacza to też, że i nam może ona zostać okazana w sposób, który nie był dla nas oczywisty. Może nawet nie od razu rozpoznamy, że była to postawa miłości. Bywa, że zrozumienie przychodzi z czasem. Jak okazujesz swoją miłość bliźnim ze swojego otoczenia? Jak reagujesz, gdy to wobec Ciebie ktoś okazuje serce, wspiera Cię lub z miłością upomina?

**3. „Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie!”** Życie niesie ze sobą wyzwania, które bywają konkretnym trudem. Przykładem mogą być sytuacje, których doświadczamy w relacjach rodzinnych, przyjacielskich, we wspólnocie. Drugi człowiek może okazać się darem, który trudno nam z radością przyjąć. Nie zawsze umiemy skomunikować się z nim, aby coś wspólnie tworzyć. Wśród tego rodzaju trudów św. Paweł zachęca do postawy radości i modlitwy. To zaskakujące wezwanie nie powinno być przez nas odczytywane jako zachęta do sztucznej wesołkowatości lub postawy, wedle której sama modlitwa, bez zaangażowania z naszej strony, rozwiąże wszystkie problemy. Chodzi o radość wbrew przeciwnościom, która ma swoje źródło w modlitwie, w relacji z Bogiem. Chodzi o modlitwę, która jest autentycznym i przemieniającym spotkaniem z Panem. Na ile pragniesz, aby modlitwa i radość przemieniały relacje, w których jesteś? Do których relacji pragniesz zaprosić Boga?

**Rozmowa końcowa:** Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.